

PROZA POLSKA W RADZIECKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ (SBZ, 1945-1949) ORAZ W NRD (1949-1990). STRATEGIE WYDAWNICZE I POLITYKA KULTURALNA

W wydawnictwach Niemieckiej Republiki Demokratycznej wydano tylko w okresie 1949-1982 ponad 850 tytułów literatury polskiej, z czego znaczną część stanowiły utwory prozatorskie. Ten ilościowo imponujący transfer, odbywający się w szczególnych warunkach ideologicznych i politycznokulturalnych, nie doczekał się jak dotąd całościowego systematycznego opracowania.

30 lat po upadku muru berlińskiego warto wypełnić tę historiograficzną lukę. Sytuacja archiwalna przedstawia się w tym przypadku nadzwyczaj korzystnie (biorąc pod uwagę ogólnie nienajlepszy stan zachowania wschodnioniemieckich archiwów wydawniczych): dwa najważniejsze dla produkcji przekładów literatury polskiej w NRD archiwa oficyn Volk & Welt oraz Aufbau-Verlag przechowywane są odpowiednio w berlińskiej Akademii der Künste oraz w Staatsbibliothek w Berlinie. Kwerenda umożliwi udzielenie odpowiedzi na pytanie o metody selekcji poszczególnych tekstów, motywy towarzyszące ich ukazaniu się lub też ich ocenzurowaniu, zaangażowanie wydawców, redaktorów, tłumaczy i pośredników kulturowych.

Należy pamiętać, że pole wydawnicze w NRD było w bardzo szczególny sposób połączone z polem polityki. Plany wydawnicze i „kontyngenty” tłumaczeń z literatur obcych powstawały nie w wydawnictwach, lecz w gabinetach ministerstwa kultury; tam zaś kierowano się politycznokulturalnymi wytycznymi płynącymi prosto z Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED). Czy ów niezbity fakt oznacza jednak, że wydawnictwa nie posiadały żadnej autonomii? Czy brak granicy między systemem polityki i systemem literatury oznaczał, że NRD była poniekąd państwem przednowoczesnym? Niekoniecznie.

Badając warunki ukazywania się przekładów literatury polskiej w Radzieckiej Strefie Okupacyjnej oraz NRD warto zwrócić uwagę na te postawy wydawców/redaktorów/tłumaczy/cenzorów, które z jednej strony pozostawały w zależności od systemowych/politycznych/ideologicznych ograniczeń, z drugiej zaś dążyły do nieustannego poszerzenia repertuaru literackiego o nowe motywy, tematy i gatunki. Literatura polska była traktowana przez wschodnioniemieckiego odbiorcę nierzadko jako nonkonformistyczna i jako taka pełniła innowacyjną funkcję.

W tym kontekście warto poświęcić szczególną uwagę zabiegom *transformacji* poszczególnych tekstów z kultury źródłowej (polskiej) do kultury docelowej (wschodnioniemieckiej). Przykładowo: Jak prezentowano tytuły polskich autorów w obligatoryjnych recenzjach wydawniczych, które, choć były elementem systemu cenzury, to jednak pełniły funkcję perswazyjną wobec opornych pracowników Ministerstwa Kultury? Czy ministerialni cenzorzy odgrywali jedynie rolę doktrynalnych strażników, czy też postrzegali siebie (paradoksalnie) jako aktorów pola literackiego i akcentowali tu i ówdzie autonomiczny status tekstu literackiego? Czy wobec polskich tekstów byli jedynie „gatekeeperami” czy też bywali też „gatemakerami”? Czy użycie w *Manifestie komunistycznym* terminu „literatura światowa” było poręcznym narzędziem do specjalnego traktowania literackich przekładów (w tym przekładów literatury polskiej)? Czy dynamika przekładów polskich tekstów jest, jak sugerują badacze, pochodną wydarzeń politycznych, czy też jest raczej dziełem przypadku?

Odpowiedź na powyższe pytania pozwoli na lepsze zrozumienie zawiłych stosunków kulturalnych między PRL a NRD. Projekt wzbogaci również socjologię literatury o nowe narzędzia do analizy transferu kultury w warunkach politycznej opresji.